NIE KAŻDY DACH NADAJE SIĘ NAD KONIA

Tomasz Lisiecki
Materiały Swisspearl Polska



ROZMOWA Z WALDEMAREM KANTCZAKIEM

Prezesem Zarządu i Dyrektorem Zarządzającym Swisspearl Polska Sp. z o.o., o tym, dlaczego wybór pokrycia dachowego stajni to decyzja inżynierska, w której liczą się zarówno wygląd, jak i parametry techniczne.

Zacznijmy od podstaw. Czym różni się zachowanie termiczne włókno-cementu od blachy?
Blacha nagrzewa się i wychładza niemal natychmiast, więc temperatura pod dachem skacze razem z nasłonecznieniem. Włókno-cement magazynuje ciepło i oddaje je stopniowo, co spłaszcza amplitudę dobową. Dzięki temu wyraźnie ograniczamy ryzyko szoku termicznego u koni, choć oczywiście nie eliminujemy go do zera — to kwestia całego budynku, nie tylko dachu.

A kondensacja? Często skraplanie pary wodnej od wewnętrznej strony dachu to problem dla koni.
Tak, i generuje ukryte koszty. Para wodna z oddychania zwierząt skrapla się na zimnej powierzchni dachu i spływa na ściółkę i konstrukcję. To powoduje problemy oddechowe u koni, korozję, gnicie więźby oraz pleśń. Struktura włókno-cementu ogranicza to zjawisko, a co ważne — zachowuje tę właściwość przez cały okres objęty naszą 20-letnią gwarancją.

A odporność na amoniak i opary z obornika?
Atmosfera wewnątrz każdego budynku, gdzie żyją zwierzęta, przyspiesza korozję powłok cynkowych i lakierniczych na każdej blasze. Włókno-cement jest odporny na takie środowisko. Wynika to z natury tego materiału — to cement zbrojony włóknami.

Czy doświetlenie wnętrza ma duże znaczenie dla zwierząt?
Ogromne, tak jak dla nas. W przypadku dachu z płyt z włókno-cementu nie trzeba traktować świetlika jako obcego elementu, który trzeba dopasować do gotowego pokrycia. Mamy swój system świetlików pasujący do kształtu płyt. Świetliki mogą być mleczne lub przezroczyste. Przezroczyste są odpowiednie do magazynów, mleczne do pomieszczeń, w których potrzebne jest rozproszone światło, czyli tam, gdzie są zwierzęta.

Mówimy cały czas o parametrach technicznych. A wygląd?
Stajnia czy ośrodek jeździecki muszą być po prostu ładne, komponować się z otoczeniem i powodować, że chcemy tam spędzać czas. Szeroka paleta barw płyt falistych Swisspearl ułatwia wybór. Ten materiał komponuje się zarówno z tradycyjną architekturą wiejską, jak i nowoczesnymi bryłami ujeżdżalni. Kolor nie jest tu powłoką, która się ściera. Płyta jest barwiona w masie, to znaczy, że pigment jest częścią masy płyty. Czyli jeśli wybierzemy dach w kolorze ceglastym lub zielonym, możemy być pewni, że po 5 latach nie wyblaknie.

Wielu hodowców buduje całe kompleksy: stajnię, ujeżdżalnię, wiaty. Da się zachować spójność wizualną między nimi?
Zdecydowanie, i to argument, który przekonuje właścicieli większych ośrodków. Ten sam kolor i faktura mogą pojawić się na dachu stajni, krytej ujeżdżalni i wiaty, mimo że każdy z tych obiektów ma inną konstrukcję. Całość wygląda jak zaprojektowana od razu jako kompleks, a nie zbiór budynków dobudowywanych etapami przez lata.



Ośrodek Jeździecki „Stajnia Kruszewo"

Co powinno więc przeważyć przy wyborze pokrycia dla stajni?
Połączenie trzech elementów: stabilności termicznej i braku kondensacji, które przekładają się bezpośrednio na kondycję koni; odporności chemicznej dającej realną trwałość; oraz estetyki bez kompromisu z technologią. Materiał premium oznacza tu, że hodowca nie musi wybierać między wyglądem obiektu a jego funkcją.

Materiały Swisspearl są droższe niż blacha.
Tak, i dlatego zachęcam, żeby liczyć nie cenę za metr kwadratowy w dniu zakupu, tylko koszt całkowity w 20-letnim horyzoncie. Blacha, tańsza na starcie, wymaga regularnego malowania antykorozyjnego i czasami może wymagać wymiany. To są realne wydatki, które trzeba wliczyć do budżetu utrzymania stajni. Na nasz materiał dajemy 20-letnią gwarancję.



Stadnina w Giżycku